



Sygn. akt V KK 271/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **M. S. (S.)**

wobec którego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzono postępowanie
o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt
po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 22 września 2021 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Z.

na niekorzyść oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt VI Ka [...]

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt II K [...]

i umarzającego postępowanie w sprawie

na podstawie art. 535 § 5 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę M. S. Sądowi
Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w Z. uznał oskarżonego M. S. za winnego tego, że w dniu 31 grudnia 2019 r. w Ż. rejonu [...] na terenie posesji oznaczonej numerem [...] poprzez zadanie kilku ciosów w głowę przedmiotem ostrokończystym doprowadził do uśmiercenia zwierzęcia suki w typie owczarka niemieckiego, tj. występku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2020 r., poz. 638 t.j.), za co wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 2 lat próby. Jednocześnie Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł i zaliczając na jej poczet okres zatrzymania w sprawie od dnia 2 stycznia 2020 r. godz. 08:00 do dnia 3 stycznia 2020 r.; zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby pisemnie co 6 miesięcy, orzekł wobec M. S. nawiązkę na rzecz Schroniska Dla Zwierząt [...] w D. w wysokości 2000 zł oraz rozstrzygnął w przedmiocie dowodów rzeczowych i kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt VI Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i na podstawie artykułu 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie.

Kasację od wskazanego wyżej wyroku Sądu odwoławczego wywiódł Prokurator Rejonowy w Z., który zaskarżył wyrok Sądu II instancji w całości i zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego materialnego – art. 1 § 2 kk i art. 115 § 2 k.k. - polegające na błędnej wykładni ustawowych znamion społecznej szkodliwości czynu i całkowicie bezzasadnym uznaniu - przy ustalonym stanie faktycznym - iż niekwestionowany czyn zabroniony nie stanowi przestępstwa, gdyż jego społeczna szkodliwość jest znikoma;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego – art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów skutkującą bezkrytycznym przyjęciem jako wiarygodnej wersji przedstawionej przez oskarżonego oraz pominięciu pozostałego zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt II K [...] i umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonego.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w J. i przekazanie sprawy M. S. temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokuratora Rejonowego w Z. obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Argumentacja przedstawiona w kasacji prokuratora okazała się oczywiście zasadna, co przesądziło o uwzględnieniu kasacji na posiedzeniu bez udziału stron, wyznaczonym w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Trafnie bowiem wskazał skarżący, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w J. dopuścił się rażącej i mającej oczywiście istotny wpływ na treść wyroku obrazy przepisów prawa procesowego – art. 410 k.p.k. oraz materialnego - art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k., co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z dyspozycją art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Art. 115 § 2 k.k. nakazuje zaś Sądowi przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ustawodawca, formułując w art. 115 § 2 k.k. normatywne przesłanki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, zbudował zamknięty

katalog okoliczności, z których każda charakteryzuje się prawną doniosłością. Pominięcie w ocenie którejkolwiek z nich, czy też formułowanie własnych okoliczności, odmiennych od ustawowych i nadawanie im zasadniczego znaczenia, stanowi naruszenie prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt V KK 250/16).

W analizowanej sprawie Sąd Okręgowy w J. w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w Z. odnośnie do zdarzenia z dnia 31 grudnia 2019 r. odmiennie natomiast ocenił stopień społecznej szkodliwości ww. czynu. Zaakceptował bowiem argumenty obrońcy oskarżonego wyrażone w apelacji, negujące uznanie za znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego M. S.. W efekcie powyższego Sąd odwoławczy stwierdził zaistnienie przesłanki z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. do umorzenia postępowania w sprawie. Sąd II instancji błędnie uznał, że zachowanie oskarżonego znacznie skróciło cierpienie psa, a M. S. nie dysponował inną możliwością dokonania eutanazji jak za pomocą siekiry, z czego następnie wywiódł, że okoliczności popełnienia czynu, rodzaj naruszonego dobra, jak i motywacja sprawcy skierowana na ukrócenie cierpień zwierzęciu wskazują na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Uwypuklając wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy pominął jednak zupełnie fakty oraz dowody, które wykluczały, a przynajmniej podawały w wątpliwość możliwość uznania stopnia społecznej szkodliwości czynu za znikomy. Jak trafnie eksponuje skarżący, Sąd Odwoławczy całkowicie zbagatelizował wynikający niezbicie z protokołu sekcji zwłok psa fakt, że stan zdrowia zwierzęcia w chwili jego śmierci nie uzasadniał w żaden sposób jego zabicia. Schorzenie, na które cierpiał pies i które prawdopodobnie spowodowało jego stan w dniu 31 grudnia 2019 r. tj. dysplazja stawów biodrowych, kwalifikowało się do leczenia czy to zachowawczego czy chirurgicznego, w zależności od jego nasilenia. W żaden sposób nie uzasadniało natomiast zastosowania eutanazji na chorym zwierzęciu. Oskarżony był świadomy stanu zdrowia swego psa.

Poza zakresem rozważań Sądu odwoławczego pozostała również kwestia bólu i cierpienia zadanych psu przez oskarżonego poprzez ciosy siekierą. Sąd Okręgowy poprzestał na krótkim, lakonicznym stwierdzeniu, że kilka silnych ciosów

siekierą w bardzo krótkim czasie doprowadziło do śmierci zwierzęcia. Tymczasem z akt sprawy jednoznacznie wynika, że zgon zwierzęcia nie nastąpił natychmiast po pierwszym uderzeniu, ale podczas zadawania kolejnych ciosów. Każdy kolejny cios powodował ogromny ból i cierpienie zwierzęcia, czego odzwierciedleniem były przeraźliwe odgłosy wycia zasłyszane przez przechodzącego obok posesji oskarżonego świadka – M. W.. Rażąco nieuprawnione jest w tych okolicznościach stanowisko Sądu odwoławczego, że „zachowanie oskarżonego znacznie skróciło cierpienie psa”.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd II instancji nie pochylił się również należycie nad analizą środka użytego do uśmiercenia zwierzęcia. Zważywszy, że oskarżony posłużył się w tym celu siekierą, wysoce wątpliwa jest możliwość przyjęcia, że był to humanitarny sposób pozbawienia życia zwierzęcia. Skoro zaś Sąd odwoławczy opierał swoje oceny na odrzuceniu „względów antropomorficznych”, opowiadając się za dokonaniem oceny zdarzenia „z punktu widzenia zwierzęcia” to zobowiązany był w tym względzie dostrzegać wszystkie, a nie tylko wybiórczo wskazane okoliczności sprawy, mając w polu widzenia także dobrostan zwierzęcia, sposób działania oskarżonego oraz zakres ochrony praw zwierząt obowiązujący w polskim systemie prawnym. Z całą pewnością wyklucza on dokonywanie aktu eutanazji psa, choćby nieuleczalnie chorego, za pomocą wielokrotnych uderzeń siekierą w głowę.

Powyższe uchybienia miały więc istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego, a to sprawiło, że niezbędne okazało się jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W tym miejscu przypomnieć należy, że ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen częściowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009 r., sygn. akt WA 1/09, OSNwSK

2009/1/343; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt V KK 250/16).

Rozstrzygając ponownie sprawę Sąd meriti dokona całościowej rzetelnej, kompleksowej weryfikacji stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego M. S., zgodnej z okolicznościami, o których mowa w art. 115 § 2 k.k., uwzględniając jednocześnie przedstawione powyżej uwagi.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.

a.s.